

ROPA TANIEJE W REAKCJI NA ZAKAŻENIE TRUMPA KORONAWIRUSEM

Ropa na amerykańskiej giełdzie paliw w N.Jorku mocno tanieje w reakcji na informacje, że prezydent USA Donald Trump otrzymał pozytywny wynik testu na obecność koronawirusa - podają maklerzy.

Baryłka ropy West Texas Intermediate w dostawach na XI na giełdzie paliw NYMEX w Nowym Jorku jest wyceniana po 37,75 USD, niżej o 2,51 proc.

Ropa Brent w dostawach na XII na giełdzie paliw ICE Futures Europe w Londynie jest wyceniana po 39,99 USD za baryłkę, niżej o 2,37 proc.

Prezydent Donald Trump poinformował na Twitterze, że czwartkowe testy na obecność koronawirusa jego i pierwszej damy USA Melanii Trump dały pozytywne wyniki. "Natychmiast rozpoczniemy naszą kwarantannę i powrót do zdrowia" - dodał.

"Donald Trump i jego małżonka Melania czują się dobrze i planują pozostać w Białym Domu w trakcie powrotu do zdrowia" - poinformował osobisty lekarz prezydenta Sean Conley.

Dodał, że prezydent USA będzie wykonywał swoje obowiązki "bez zakłóceń".

74-letni Trump i jego 50-letnia małżonka czują się dobrze. Lekarze Białego Domu nie informowali do tej pory o żadnych objawach choroby.

Informacja o pozytywnym wyniku testu u Trumpa prawdopodobnie zaostrzy jeszcze i tak już krytyczne uwagi amerykańskiej opinii publicznej na jego nieefektywne radzenie sobie z pandemią koronawirusa w USA.

Następuje to w czasie, gdy Trump prowadzi kampanię na rzecz reelekcji przeciwko demokracie Joe Bidenowi, który w tym momencie prowadzi w krajowych sondażach przed wyborami prezydenckimi 3 listopada.

Maleją też szanse na przyjęcie dalszych bodźców fiskalnych dla amerykańskiej gospodarki, bo na razie w nie ma przełomu w rozmowach prowadzonych przez Republikanów i Demokratów na temat planu wsparcia gospodarki.

"Informacje o Trumpie, a także o niepowodzeniu rozmów w sprawie pakietu stymulacyjnego dla gospodarki USA, tylko wyzwoliły spadki na giełdach i przypominają wszystkim, że globalna gospodarka może mieć kłopoty przynajmniej przez następne 6 miesięcy" - ocenia Vandana Hari, założycielka Vanda Insights.

"Do tego dochodzi jeszcze problem, że na globalne rynki paliw napływa więcej ropy, a popyt na paliwa słabnie" - dodaje.